

Sygn. akt III AUa 739/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak
Sędziowie	SSO del. Anna Petri (spr.) SSA Marek Żurecki
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. N. (M. N.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o odsetki

na skutek apelacji ubezpieczonego M. N.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 4 lutego 2015r. sygn. akt IV U 2153/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu M. N. prawo do odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia za okres od dnia 4 kwietnia 2011 r. do dnia wypłaty świadczenia,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz ubezpieczonego M. N. kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem kosztów procesu.

/-/SSA M. Żurecki /-/SSA J. Pietrzak /-/SSO del. A. Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 739/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. N. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 30 września 2014r., odmawiającej przyznania mu odsetek od wypłaconej z opóźnieniem renty. Ubezpieczony domagał się ich

wypłaty uznając, iż w toku postępowania prowadzonego przed organem rentowym, przy ocenie niezdolności do pracy, jej stopnia i daty powstania, można było uzupełnić dokumentację o opinię lekarza konsultanta, wyniki badań dodatkowych, a nawet obserwację szpitalną, z czego organ rentowy z własnej winy nie skorzystał, co w konsekwencji doprowadziło do długotrwałego uzupełniającego postępowania, podczas którego pozostawał bez środków finansowych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania wskazując, że nie mógł przyznać ubezpieczonemu prawa do renty na podstawie załączonych do wniosku dokumentów.

Decyzja przyznająca mu świadczenie została wydana w ustawowym terminie od wpływu do organu rentowego wyroku Sądu Apelacyjnego, na mocy którego dokonano wypłaty. Sąd nie stwierdził przy tym jego odpowiedzialności w opóźnieniu w wypłacie świadczenia.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2014r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...) W dniu 31 grudnia 2010r. złożył wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika z dnia 2 lutego 2011r. nie został uznany za niezdolnego

do pracy, a w dniu 4 marca 2011r. komisja lekarska wydała orzeczenie tej samej treści.

Organ rentowy uznał ubezpieczonemu staż emerytalny w wymiarze 23 lat, 8 miesięcy i 25 dni okresów składkowych oraz 5 lat, 2 miesięcy i 3 dni okresów nieskładkowych. W ostatnim

10-leciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę, tj. od 31 grudnia 2000r. do 30 grudnia 2010r. ubezpieczony wykazał staż emerytalny w wymiarze 7 lat, 5 miesięcy i 12 dni okresów składkowych oraz 20 dni okresów nieskładkowych. Ostatnie ubezpieczenie ustało 30 czerwca 2008r.

Decyzją z dnia 11 marca 2011r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu przyznania żadanego świadczenia. Wyrokiem z 29 czerwca 2012r., wydanym w sprawie o sygn. akt

IV U 594/11, Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił tę decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 grudnia 2010r. na stałe.

Na skutek apelacji organu rentowego wyrokiem z 5 czerwca 2014r., wydanym w sprawie

o sygn. akt III AUa 1676/12 Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok

i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 grudnia 2010r. do 30 listopada 2015r., oddalając apelację w pozostałej części.

W toku postępowania przed Sądem II instancji pozyskano decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z 26 września 2012r., stwierdzającą podleganie ubezpieczonego, jako osoby wykonującej pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) S.A. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2011r. Następnie

25 września 2014r. ubezpieczony wniósł o przyznanie mu odsetek od wymaganych kwot renty za okres od 1 grudnia 2010r. do 31 sierpnia 2014r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Powołał się przy tym na treść

art. 85. ust 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych

(t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 121) oraz art. 118 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748). Zdaniem tego Sądu, pomimo, że zarówno orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, jak i komisji lekarskiej ZUS okazało się błędne, organ rentowy i tak nie miał możliwości przyznania ubezpieczonemu prawa do renty, ponieważ ustalona ostatecznie jego częściowa niezdolność do pracy nie powstała w okresach ubezpieczenia, ani w ciągu 18-stu miesięcy od ich ustania. Nie został zatem spełniony wymóg z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS. Na dzień składania wniosku o rentę ubezpieczony przedłożył bowiem jedynie świadectwo pracy z Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), zgodnie z którym jego ostatnie ubezpieczenie ustało 30 czerwca 2008r.

Skoro przy tym bezspornie niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała 26 maja 2010r., przeto miało to miejsce

już po upływie 18-stu miesięcy od ustania w dniu 30 czerwca 2008r. ostatniego ubezpieczenia. Dopiero na etapie postępowania przed Sądem II instancji pozyskano decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z dnia 26 września 2012r., zgodnie z którą ubezpieczony został objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia od 1 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2011r. Dopiero po wydaniu tej decyzji możliwe było przyznanie mu żądanego świadczenia, wobec spełnienia przewidzianego w art. 57 ust. 1 pkt 3 warunku do jego przyznania.

W ocenie Sądu Okręgowego, w dacie badania uprawnień ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy, nawet w przypadku ustalenia jego częściowej niezdolności do pracy, organ rentowy nie miał możliwości wydania prawidłowej decyzji. Tym samym, decyzja z 14 sierpnia 2014r., przyznająca ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, została wydana w ustawowym terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności, tj. od otrzymania przez organ rentowy wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 lipca 2014r., mocą którego zmieniono zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję i przyznano ubezpieczonemu prawo do renty. Brak więc podstaw do przyznania mu w tej sytuacji prawa do odsetek.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd I instancji oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego zmiany i przyznania ubezpieczonemu prawa do odsetek od niewypłaconej w terminie renty oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania. Skarżący zarzucił temu wyrokowi:

- naruszenie prawa materialnego - art. 118 ust. 1 i 1a ustawy emerytalnej w związku z art. 85 ustawy systemowej, poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że decyzja przyznająca prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wydana została w ustawowym terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności, tj. od otrzymania wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 lipca 2014r., wobec czego odsetki mu nie przysługują, podczas, gdy wykładnia tych przepisów dopuszcza taki wniosek tylko w sytuacji, gdy za nieustalenie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy;

- rażące naruszenie prawa materialnego - art. 2 i 32 Konstytucji RP oraz art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nieuwzględnienie w odpowiednim zakresie przy orzekaniu o przyznaniu odsetek faktu, że w wyniku długotrwałego uzupełnienia postępowania dowodowego w okresie od 31 grudnia 2010r. do momentu wypłaty renty na podstawie decyzji organu rentowego z 14 sierpnia 2014r. ubezpieczony pozostawał faktycznie bez środków do życia;

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że dopiero po wydaniu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z 26 września 2012r., możliwym było przyznanie ubezpieczonemu żądanego świadczenia, z uwagi na spełnienie warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, podczas, gdy w okresie od 1 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2011r. ubezpieczony był objęty ubezpieczeniem z tytułu umowy zlecenia na rzecz (...) S.A., co organ rentowy miał obowiązek ustalić we własnym zakresie bez zbędnej zwłoki.

W ocenie apelującego, organ rentowy miał możliwość wyjaśnienia okoliczności w postaci niezdolności do pracy i ponosi pełną odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia w przewidzianym terminie, co rodzi po jego stronie obowiązek zapłaty odsetek. Miał bowiem swobodę zgromadzenia dokumentacji, nie będąc ograniczonym do dokumentacji załączonej do wniosku. Opóźnienie w wypłacie świadczenia wynikało wyłącznie z zaniedbań organu rentowego. Jego błędna decyzja odmawiająca mu prawa

do renty, a obecnie prawa do odsetek, stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie organów rentowych, które mogą przedłużać postępowanie sądowe bez żadnych negatywnych konsekwencji z tego tytułu. Tymczasem, wykluczone jest przenoszenie indywidualnie

na ubezpieczonych ryzyka niekompetentnego funkcjonowania organów państwowych.

Choć organ rentowy takim organem nie jest, ale jest państwową jednostką organizacyjną, dysponującą Funduszem Ubezpieczeń Społecznych i wykonującą zadania mające zagwarantować obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego. Błędy wywołane wadliwym stosowaniem przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz decyzje ostatecznie uznane za bezprawne, nie mogą stanowić dla organu rentowego usprawiedliwienia dla pozbawienia ubezpieczonego należnych mu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony na przestrzeni kilku lat zmuszony był pożyczać od rodziny i znajomych pieniądze na utrzymanie, pozostając bez środków do życia. Poziom jego życia znacznie się obniżył, co nie miałoby miejsca, gdyby organ rentowy od początku właściwie ocenił stan jego zdrowia.

Apelujący zaakcentował również, że w okresie od 1 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2011r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i podlegał im obowiązkowo

z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) S.A. we W.,

więc spełniał wszystkie niezbędne warunki do przyznania mu prawa do renty. Decyzja organu rentowego z dnia 26 września 2012r., potwierdzająca tę okoliczność, miała jedynie charakter deklaratoryjny. Na organie rentowym na etapie postępowania kontrolnego ciążył tymczasem obowiązek ustalenia we własnym zakresie na podstawie opłacanych przez ubezpieczonego składek ostatniego okresu podlegania przez niego ubezpieczeniu. Skoro tego nie uczynił,

to ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, lecz nie podziela dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonego.

Zgodnie z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Z mocy art. 118 ust. 2 tej ustawy, jeżeli

w wyniku decyzji zostało ustalone prawo do świadczenia oraz jego wysokość, organ rentowy dokonuje wypłaty świadczenia w terminie określonym w ust. 1. Trafne jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym wszystkie okoliczności niezbędne do wydania decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy winny zostać wyjaśnione najpóźniej w dniu wydania orzeczenia przez komisję lekarską ZUS, tj. 4 marca 2011r. Zatem, prawo do tego świadczenia należało mu przyznać w terminie 30 dni od tego czasu, tj. do 3 kwietnia 2011r.

Po myśli art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 218, poz. 1690), zwanej dalej ustawą systemową, jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania

i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych nie wypłacił świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych, określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie

w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład

nie ponosi odpowiedzialności. W terminie przewidzianym w art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej, czyli do 3 kwietnia 2011r., organ rentowy nie przyznał i nie wypłacił ubezpieczonemu renty, a uczynił to dopiero na podstawie decyzji z dnia 14 sierpnia 2014r., przeto jest on zobligowany do wypłaty odsetek za okres opóźnienia.

Powoływany przez organ orzekający przepis art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej nie ma tu zastosowania. Zgodnie z jego brzmieniem, w razie ustalenia prawa do świadczenia, orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Wbrew założeniom Sądu I instancji, w niniejszej sprawie organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawo do renty. Jak jednoznacznie wskazano w motywach rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 czerwca 2014r., wydanego w sprawie III AUa 1676/12, zmieniającego zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznającego ubezpieczonemu prawo do renty, objawy kliniczne wskazywane od początku przez ubezpieczonego w powiązaniu z wynikiem badania MR kręgosłupa z dnia 22 grudnia 2010r., potwierdzały jego częściową niezdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Wynik tego badania był znany lekarzowi orzecznikowi ZUS, lekarzowi konsultantowi ZUS i komisji lekarskiej ZUS, ponieważ został on dołączony do wniosku o rentę z dnia 31 grudnia 2010r. i opisany w ich orzeczeniach. Analiza wydanych w tamtej sprawie opinii biegłych prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż do powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy doszło podczas wypadku komunikacyjnego w dniu 26 maja 2010r., powodującego uraz kręgosłupa szyjnego, na co wskazywał już wynik przytoczonego badania MR. W toku postępowania sądowego nie miało miejsca pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego. Opinie kolejnych biegłych jedynie potwierdzały występowanie dolegliwości zgłaszanych przez ubezpieczonego już w toku postępowania prowadzonego przez organ rentowy.

W świetle stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w powołanej sprawie opinii biegłych, treść orzeczeń lekarza orzecznika ZUS i komisji lekarskiej ZUS oraz opinii lekarza konsultanta ZUS, była błędna. One tymczasem stanowiły wyłączny powód odmowy przyznania ubezpieczonemu prawa do renty na mocy decyzji z 11 marca 2011r., co wyraźnie wynika z jej treści. Organ rentowy w ogóle nie koncentrował się w niej na tym, czy ubezpieczony spełnił wymogi stażowe, ograniczając się do problemu braku jego niezdolności do pracy, jako przyczyny wykluczającej możliwość przyznania mu prawa do renty. Tymczasem, niezdolność ta winna być ustalona od razu przez organ rentowy, bez konieczności prowadzenia w tym celu postępowania sądowego. Skoro zatem nieudowodnienie przez ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku faktu, iż po 30 czerwca 2008r. nadal podlegał ubezpieczeniom społecznym do 31 grudnia 2011r. nie stanowiło przyczyny odmowy przyznania mu prawa do renty, przeto nie sposób zgodzić się z konkluzją Sądu Okręgowego, iż późniejsze wykazanie przez niego tej okoliczności uzasadniało opóźnienie w wypłacie tego świadczenia. Nawet, gdyby staż ubezpieczeniowy ubezpieczonego został bowiem udowodniony już w toku postępowania administracyjnego, to i tak organ rentowy nie przyznałby mu prawa do renty. Tym samym, odmowa przyznania mu tego świadczenia przez organ rentowy nie pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z nieudowodnieniem przez niego spełnienia wymogu z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, tj. powstania niezdolności do pracy najpóźniej w okresie 18 miesięcy od ustania ostatniego okresu ubezpieczenia. Odmowa ta wynikała bowiem wyłącznie z błędnych orzeczeń lekarza orzecznika ZUS, komisji lekarskiej ZUS i opinii lekarza konsultanta, za co organ rentowy ponosi pełną odpowiedzialność.

Wbrew założeniom Sądu I instancji, wpływ wyroku Sądu Apelacyjnego do organu rentowego w dniu 29 lipca 2014r. nie jest więc dniem wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawo do renty, która winna zapaść w 30 dni od prawidłowego orzeczenia komisji lekarskiej ZUS, tj. do 3 kwietnia 2011r. Takie samo, podzielane przez Sąd II instancji, stanowisko zajął też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 maja

2014r. (III AUa 1384/13; LEX 1477223) powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007r. (P 11/07) i wskazując, iż błędne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS w sprawie niezdolności do pracy, stanowi okoliczność, za którą odpowiada organ rentowy. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Zauważyć na koniec należy, iż akcentowany przez organ rentowy fakt niestwierdzenia przez organ odwoławczy odpowiedzialności organu rentowego, nie oznacza braku odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Wskazał na to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 marca 2011r.

(I UZP 2/11; OSNP 2011/19-20/255), z której wynika, iż brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej,

nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Uznać więc wypada, że organ rentowy uchybił ustawowemu terminowi wynikającemu z powołanego na wstępie art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej, nie ustaliwszy uprawnień ubezpieczonego do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Nie wydał bowiem decyzji w sprawie renty w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do jej wydania, tj. w okresie 30 dni od orzeczenia komisji lekarskiej z dnia 4 marca 2011r., opartego na badaniu ubezpieczonego i dokumentacji medycznej, jaką organ rentowy już dysponował.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007r. (III UK 37/07; OSNP 2008/21-22/326), odsetki przewidziane w art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu w sytuacji, gdy organ rentowy z naruszeniem prawa odmówił jego przyznania, nalicza się od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wnioszek. Skoro organ rentowy z naruszeniem prawa nie przyznał ubezpieczonemu prawa do renty, choć był do tego zobowiązany wcześniej, niż w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, a zatem popadł w opóźnienie w rozumieniu art. 85 ust. 1 ustawy systemowej. Do tego czasu był bowiem zobligowany i miał podstawy do wydania decyzji o przyznaniu mu tego świadczenia.

Stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 lutego 1999r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 12, poz. 104), wydanego na podstawie art. 85 ust. 2 ustawy systemowej, odsetki wypłaca się za okres od dnia następującego po upływie terminu na ustalenie prawa do świadczeń lub ich wypłaty, przewidzianego w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń - do dnia wypłaty świadczeń, z uwzględnieniem ust. 2-5. Natomiast po myśli § 2 ust. 4 tego rozporządzenia, okres opóźnienia w wypłaceniu świadczeń okresowych liczy się od dnia następującego po ustalonym terminie ich płatności. Jak wykazano powyżej, terminem na ustalenie prawa ubezpieczonego do renty był termin 30 dni od orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z dnia 3 marca 2011r. Tymczasem, świadczenie to zostało mu wypłacone dopiero na mocy decyzji z dnia 14 sierpnia 2014r. Stąd, za okres opóźnienia przysługują mu odsetki ustawowe od renty, począwszy od 4 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty.

Mając powyższe na względzie, wobec trafności zarzutów podniesionych przez apelującego, z mocy art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok, przyznając ubezpieczonemu prawo do ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia za okres od 4 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 12 ust. 2 i § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U z 2013r., poz. 461 z późn. zm.), zasądzając od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego koszty zastępstwa procesowego za I i II instancję oraz zwrot poniesionych przez niego kosztów sądowych tytułem opłaty od apelacji.

/-/SSA M. Żurecki /-/SSA J. Pietrzak /-/SSO del. A. Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR